

- Bechowcy przebiegali w rospijaniu wsi, likwidując okoliczne bimbrownie. Działalność ta miała miejsce zimą, na przełomie lat 1943-44. Oddział został podzielony na grupy po 6-8 ludzi. Każda grupa dostała zadanie zlikwidowania bimbrowni w konkretnej wsi oraz łącznika, który wskazywał grupowemu, w której chałupie pędzą bimber. Musiał więc to być ktoś miejscowy. Grupa do której skład został przydzielony Feliks Jurek likwidowała bimbrownie we wsiach Brzozowica i Głębockoyce gminy Dobro. Łącznie w tych dwóch wsiach rozbite 12 bimbrowni.

W grupie tej pracowali: Feliks Jurek, Wiesław Siarkowski, Stanisław Gut, Jan Zieliński, Bolesław Słowik, Stefan Dąbrowski i Franciszek Gadomski.

Bechowcy z Ludwinowa brali udział w napadzie na urząd gminny w Jakubowie. Miało to miejsce zimą 1943r. Napad został zorganizowany wspólnie z tamtejszą jednostką AK. Działacz AK Stanisław Gutkowski przyjaźnił się z młodzieżą naszej wioski. Stąd znajomość pomagania się bechowców i akowców w akcjach. Zadanie zostało wykonane pomyślnie. Zebrano z kasy gminnej pieniądze oraz zniszczono wykazy nalegających z odstawą kontyngentów. A nalegała wtedy ogromna większość rolników. Tylko nieliczni starali się "nie narażać" okupantowi.

Bechowcy z Ludwinowa pomagali w napadzie na folwark Rudzienko, w którym Niemcy przetrzymywali krowy zabrane rolnikom na kontyngent mięsny. Gorsze sztuki chłopskiego bydła szły na rzeź - lepsze miały być wywiezione w głąb Niemiec. Aby temu przeszkodzić władze podziemne zorganizowały odbiór bydła i rozprowadzenie go wśród rolników. Akcja miała miejsce w początkach 1944r. i została przeprowadzona z pomocą podziemnej organizacji z terenu pow. węgrowskiego. Nasi, jako dobrzy znający folwark i jego okolicę, pełnili w tej akcji rolę

R-4

duży wpływ na rozwój ruchu podziemnego w Polsce.

Germanizacja ziemi i ludzi na terenach włączonych do Rzeszy wyraziła się w pozbawieniu ludności polskiej wszelkich praw i własności, w aresztowaniach, masowych wysiedlaniach oraz za zmuszaniu ludności do wpisywania się na t.zw. niemiecką listę narodową.

Te formy germanizacji w Gen. Gub. stosowane były w mniejszym zakresie. Pełna germanizacja tej części Polski miała być wykonana w okresie późniejszym. Ludność w zasadzie /z wyjątkiem Żydów/- pozostała w swoich środowiskach utrzymując stare i tworząc wynikające z warunków okupacyjnych nowe formy bytowania.

Uderzenia okupanta mające na celu stereotypizowanie społeczeństwa i pozbawienie go przywódców skierowane zostały głównie na inteligencję polską, działaczy politycznych i społecznych.

Przejęte przez hitlerowców akta władz sanacyjnych pozwoliły im uzupełnić zestawione już wcześniej drogą wywiadu listy osób, które miały być likwidowane.

Narzędziem całkowitego utrzymania narodu polskiego w posłuszeństwie było stosowanie brutalnej siły i okrucieństwa.

Prasa i druki wydawane przez okupanta w języku polskim miały przekonać społeczeństwo o wyższości rasy niemieckiej i konieczności poddania się losowi wyznaczonemu przez Hitlera.

R-748

zakupił 60 egz. tego dzieła. Dostarczone na powiat garwoliński miński, skierniewicki i rawski zasilili zbiory książek na wsi. Również w 1943 r. zainicjowałem przepisanie na maszynie "Słowo o Jakubie Szeli" Bruna ^{Januśkiego} którego egzemplarze krążyły w terenie do wyzwolenia. Przepisywała to dwa razy kol. Stanisława Tokarzewska w czasie pełnienia nocnych dyżurów w szpitalu Jana Bożego na Bonifraterskiej. Maszynopis ten był wykorzystany do pierwszego wydania poematu w 1945 r. w Łodzi przez kol. D. Gałaję.

Opieka społeczna

Dużą rolę spełniał konspiracyjny ruch ludowy w dziedzinie opieki społecznej i wzajemnej pomocy. Już w czasie kampanii wrześniowej i bezpośrednio po niej wszyscy pozbawieni dachu nad głową, powracający z wojny i uciekający z niewoli otrzymywali na wsiach wszelką pomoc. Wysiedlana ludność z poznańskie-go i Pomorza w latach 40 - 41, wysiedlani z Zamojszczyzny, a następnie ludność Warszawy po powstaniu lokująca się na wsi znaleźli dach nad głową, żywność, opał i odzież.

Sporadycznie występujące przypadki odmowy kwatery dla bezdomnych były karane upomnieniem, lub innymi doraźnymi karami przez Oddz. Specj. BCh. Ukształtowanej w tym czasie przez Ruch i BCh powszechnej opinii społecznej o konieczności niesienia pomocy ofiarom wojny rzadko kto się przeciwstawiał. Na wsiach utrzymało się tysiące ludzi ściganych przez okupanta i przetrwało do wyzwolenia. Wśród ukrywających się byli Żydzi, żołnierze radzieccy zbiegli z niewoli, działacze polityczni i społeczni, nauczyciele i naukowcy.

Po powstaniu warszawskim na terenach lewobrzeżnych znalazło się wiele tysięcy warszawiaków. Komenda Okręgu BCh w tym

Najcięższy los wyznaczył okupant Żydom, planując i realizując pełną ich zagładę.

Spółeczeństwo polskie, już w pierwszym okresie, za główny cel uznało walkę o wyzwolenie narodu. Cel ten, chociaż wtedy najważniejszy, nie eliminował jednak istniejących sprzeczności i różnic politycznych. Powszechna dążność do wyzwolenia narodu oraz przekonanie, że w przyszłej Polsce nie może być miejsca dla ludzi odpowiedzialnych za klęskę, sprzyjały rozwojowi wielu ośrodków konspiracyjnej inicjatywy patriotycznej. Programy działania tych grup nie miały często bliżej i wyraźniej sprecyzowanych założeń politycznych i społecznych. Mnogość organizacji podziemnych była jednocześnie przyczyną ich słabości i krótkotrwałości. Jednak dużą wartością ich działania był patriotyzm i polityczna propaganda, ukrywanie broni pozostałej z kampanii wrześniowej, tworzenie grup ochrony skarbów kultury polskiej, tworzenie tajnej oświaty a nawet stosowanie sabotażu. Większość tych grup konspiracyjnych liczyła na krótkotrwałą wojnę oczekując na uderzenie aliantów z zachodu.

(Klęska Francji przekreśliła te nadzieje. a dążenia rządu emigracyjnego do tworzenia jednolitej konspiracyjnej siły zbrojnej w kraju. Działalność terrorystyczna wroga i brak doświadczenia wielu konspiratorów spowodowały likwidację małych, żywiołowo powstających po wrześniu grup konspiracyjnych.

W styczniu 1940 r. powstaje na zrębach organizacji konspiracyjnej Służba Zwycięstwa Polski, nowa organizacja wojskowa - Związek Walki Zbrojnej, mająca być w myśl założeń rządu emigracyjnego jedynym ~~wojskowym~~ ośrodkiem dyspozycji wojskowych w kraju.